

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 września 2013 r.,

sprawy **E. M. G.**

skazanego z art. 14 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk,

G. K.

skazanego z art. 14 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i inne

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 grudnia 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 9 lipca 2012 r.,

p o s t a n o w i ł :

1. oddalić kasacje obrońców skazanych E. M.

G. i G. K. jako oczywiście

bezzasadne;

2. zwolnić skazanych E. M. G. i G.

K. od ponoszenia kosztów sądowych

postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

E. M. G. i G. K. zostali oskarżeni o to, że w dniu 27 marca 2011 r., w miejscowości W., działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze ewentualnym, usiłowali zabić A. K. w ten sposób, że oblali go substancją łatwopalną w postaci

oleju napędowego i następnie podpalili, po uprzednim wywiezieniu go przy użyciu podstępu samochodem z miejsca zamieszkania pokrzywdzonego, tj. ul. W. w N., lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na oswobodzenie się pokrzywdzonego z płonącego ubrania i szybko udzieloną pomoc medyczną, powodując swoim zachowaniem u A. K. obrażenia ciała w postaci oparzeń I i II stopnia lewej połowy ciała: twarzy, grzbietu, kończyny górnej i dolnej lewej skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała lub rozstrojem zdrowia trwającym nie dłużej niż 7 dni - tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (pkt. I a o.).

Nadto G. K. został oskarżony o to, że w dniu 17 kwietnia 2011 r., w N. na terenie boiska przy ul. B. znieważył funkcjonariuszy Policji mł. asp. M. S. i post. P. L. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k. (pkt. II a o.), oraz o to, że w bliżej nieustalonym dniu, w okresie między 17 kwietnia 2009 r. a 17 kwietnia 2011 r. w nieustalonym miejscu nabył uzyskany za pomocą czynu zabronionego, tj. kradzieży z włamaniem do samochodu Lincoln na szkodę B. W., laptop marki HP NC 4000 i wartości 2 500 złotych, tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k. (pkt. III a o.).

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 9 lipca 2012 r., oskarżonego E. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I a o. kwalifikowanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności. Natomiast oskarżonego G. K. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. III a o. i kosztami sądowymi w tej części obciążył Skarb Państwa. Oskarżonego G. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt I i II a o., i za czyn opisany w pkt I zakwalifikowany z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. wymierzył mu na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. karę 10 lat pozbawienia wolności. G. K. uznał za winnego popełnienia przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. opisanego w pkt. III a o. i na podstawie tego przepisu skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu G. K. karę łączną 10 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie w oparciu o art. 63 § 1 k.k. zaliczył obydwu oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okres ich tymczasowego aresztowania oraz rozstrzygnął na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. o dowodach rzeczowych.

Obrońcy oskarżonych w odrębnych apelacjach podnieśli zarzut błędu ustaleniach faktycznych mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia. Powołując się na powyższe obrońca oskarżonego G. K. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie tego oskarżonego, zaś obrońca oskarżonego E. G. postulował o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu obydwu apelacji, wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił wobec G. K. orzeczoną karę łączną pozbawienia wolności, obniżył wymierzone obydwu oskarżonym kary pozbawienia wolności wymierzone za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w stosunku do E. G. do 11 lat, a w odniesieniu do G. K. do 8 lat pozbawienia wolności, przyjmując taką samą podstawę wymiaru kary jak Sąd I instancji, zaś w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, wymierzając oskarżonemu G. K. nową karę łączną w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności. Natomiast na poczet orzeczonych oskarżonym kar pozbawienia wolności zaliczył okresy ich tymczasowego aresztowania.

Od powyższego wyroku kasacje wnieśli obrońcy obydwu skazanych.

Obrońca G. K. zarzucił orzeczeniu Sądu odwoławczego rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na jego treść, poprzez naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 440 k.p.k., a w konsekwencji wadliwe przypisanie skazanemu popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. (zapewne skarżącemu chodziło o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.).

W związku z tym wniósł on o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Na marginesie należy zauważyć, że skarżący winien także wnioskować o uprzednie uchylenie wyroku Sądu I instancji.

Obrońca skazanego E. G. zarzucił orzeczeniu Sądu odwoławczego rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku:

- art. 457 § 3 k.p.k. przez nieustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku, w sposób spełniający minimalny standard procesowy, do zarzutów i wniosków apelacji, w szczególności w zakresie zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego zgłoszonego na rozprawie apelacyjnej w dniu 19 grudnia 2012 r.;

- art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na tym, że Sąd odwoławczy wykonał kontrolę sprawdzenia materiału dowodowego, która została dokonana przez Sąd I instancji z rażącym naruszeniem reguł dowodowych określonych w przywołanych przepisach, co w konsekwencji spowodowało inkorporowanie do treści wyroku oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji z naruszeniem zasady zawartej w art. 7 k.p.k., w tym z pominięciem dowodów, które przemawiały na korzyść skazanego;

- art. 433 § 2 k.p.k. polegające na nierozważeniu oraz niepodaniu należytej i wszechstronnej analizie przez Sąd odwoławczy podnoszonych zarówno w treści apelacji obrońcy skazanego, jak i w toku rozprawy apelacyjnej zarzutów, w tym zgłoszonego na rozprawie apelacyjnej zarzutu obrazy prawa procesowego - art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k., co skutkowało przyjęciem błędnej kwalifikacji prawnej czynu skazanego z art.13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k., podczas gdy przypisany skazanemu czyn wyczerpywał jedynie znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 k.k.,

- art. 424 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegające na sporządzeniu przez Sąd odwoławczy sprzecznego wewnątrznie oraz niespójnego uzasadnienia wyroku, w tym także poprzez przyjęcie, że skazany oblewając pokrzywdzonego substancją łatwopalną o nieustalonym składzie chemicznym i ilości, działał z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonego, bez ustalenia czy oblanie pokrzywdzonego mogło w tym konkretnym stanie faktycznym prowadzić do utraty życia i w konsekwencji być objęte zamiarem E. G.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji w odniesieniu do E. G. i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej, w odpowiedzi na obydwie kasacje wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że wniosek o sporządzenia uzasadnienia postanowienia wydanego w tej sprawie przez Sąd Najwyższy złożył jedynie obrońca skazanego E. M. G. Dlatego też Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 423 § 1 a k.p.k. ograniczył zakres uzasadnienia jedynie do tych części wyroku, których wniosek dotyczy.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się niezasadna w stopniu oczywistym, co spowodowało jej oddalenie na posiedzeniu.

W pierwszej kolejności należy rozważyć podniesione w kasacji zarzuty naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na braku odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów i wniosków apelacji, w szczególności zaś do ustnego zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k., zgłoszonego przez obrońcę na rozprawie apelacyjnej w dniu 19 grudnia 2012 r. (k. 962, t. IV).

Trafnie podnosi autor kasacji, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, upływ terminu do wniesienia apelacji nie eliminuje możliwości zgłaszania dodatkowych zarzutów odwoławczych, także po tym terminie, a nawet w toku rozprawy apelacyjnej ustnie do protokołu (art. 116 k.p.k.), o ile zostały one podniesione w granicach zaskarżenia (art. 433 § 1 k.p.k.). Dlatego sąd odwoławczy obowiązany jest je rozpoznać i ustosunkować się do nich w uzasadnieniu wyroku (zob. wyrok SN z dnia 16 listopada 2010 r., II KK 162/10, LEX nr 734269, postanowienie SN z dnia 16 listopada 2009 r., IV KK 101/09, OSNKW 2010/1/8). Na marginesie należy dodać, że oczekująca na wejście w życie nowela do k.p.k. z dnia 27 września 2013 r. modyfikując treść art. 433 § 1 k.p.k., usuwa kontrowersje co do roli zarzutów w postępowaniu odwoławczym, w tym możliwości ich uzupełniania po terminie, a nawet bez zachowania wymaganej art. 428 § 1

k.p.k. w zw. z art. 427 k.p.k. i art. 446 k.p.k. formy pisemnej środka odwoławczego, bowiem przepis art. 433 § 1 k.p.k. w nowym brzmieniu obliguje sąd odwoławczy do rozpoznania sprawy w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, przy uwzględnieniu treści art. 447 § 1 – 3 k.p.k.

Odnosząc się do analizowanego zarzutu kasacji nie można podzielić stanowiska jej autora, że Sąd odwoławczy nie odpowiedział na ustny zarzut podniesiony przez obrońcę na rozprawie apelacyjnej. Wprawdzie skarżący zarzucił wówczas orzeczeniu Sądu I instancji obrazę wskazanych wyżej przepisów prawa procesowego, jednak z treści protokołu rozprawy apelacyjnej, odtwarzającego wystąpienie obrońcy, nie wynika aby wyjaśnił on na czym miały polegać uchybienia procesowe Sądu Okręgowego, które doprowadziły do naruszenia poszczególnych przepisów. Protokół ten wskazuje natomiast, że skutkiem naruszenia przepisów prawa procesowego była zdaniem obrońcy błędna ocena prawna czynu oskarżonego (k.962 T.IV). Należy wziąć pod uwagę, że w pisemnej apelacji obrońca oskarżonego ten sam skutek w postaci wadliwej oceny prawnej czynu oskarżonego, polegający na niesłusznym przyjęciu, że E. G. wyczerpał swoim działaniem dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., upatrywał w błędnych ustaleniach faktycznych Sądu I instancji.

Z uzasadnienia Sądu Apelacyjnego wynika jednak, że Sąd zbadał sprawę wszechstronnie i pod kątem wszelkich podstaw odwoławczych, nie naruszając tym samym podnoszonego w kasacji zarzutu rażącego naruszenia zasady obiektywizmu określonej w art. 4 k.p.k. Na marginesie należy zauważyć, że przepis ten ma charakter dyrektywy ogólnej i nie może być samoistnie ani treścią zarzutu apelacyjnego, ani kasacyjnego. Uwadze Sądu nie umknęły zarówno kwestie proceduralne związane z respektowaniem przez Sąd I instancji zasad wskazanych w art. 7 i 410 k.p.k. (str. 6 uzasadnienia SA) , jak i te związane z zastosowaniem przepisów prawa materialnego w zakresie oceny prawnej czynu oskarżonego. Dlatego też uzasadnienie Sądu odwoławczego w sposób wystarczający wyjaśnia wątpliwości skarżącego co do prawidłowości procedowania Sądu I instancji. W konsekwencji okoliczność, że Sąd Apelacyjny nie nawiązał wprost do ustnego zarzutu obrońcy podniesionego na rozprawie apelacyjnej, nie oznacza, iż zarzut ten nie znalazł odpowiedzi Sądu odwoławczego na takim poziomie szczegółowości,

jakiego wymagała argumentacja skarżącego odtworzona w protokole rozprawy apelacyjnej. Dlatego analiza treści uzasadnienia Sądu II instancji wyklucza, aby marginalne potraktowanie ustnego zarzutu skarżącego podniesionego na rozprawie apelacyjnej stanowiło rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. oraz miało jakkolwiek wpływ na treść orzeczenia Sądu odwoławczego.

Całość argumentacji obrońcy, przedstawiona w apelacji, sprowadza się – jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny – do oceny zamiaru E. G. w aspekcie przedmiotowej strony jego działania. Również w kasacji skarżący po raz kolejny podnosi, że w sprawie niniejszej nie ustalono, czy w odtworzonym stanie faktycznym oblanie pokrzywdzonego mogło prowadzić do utraty życia i być objęte zamiarem skazanego.

Kwestie te były przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego, który podkreślił, że zdarzenia nie można w żadnym razie oceniać jako „nieszczęśliwego wypadku”, co zresztą szczegółowo wykazano w toku postępowania przed Sądem I instancji (str. 3 uzasadnienia SA). Sąd odwoławczy powołał się na przeprowadzone w tym zakresie dowody, w szczególności zaś na zeznania świadków [...]. W sposób szczegółowy i wyczerpujący odniósł się także do podważanych w obu apelacjach ustaleń co do przyjętego przez Sądy obu instancji zamiaru ewentualnego zabójstwa, akcentując, że wręcz niezwykle opanowanie pokrzywdzonego uchroniło go od poważniejszych skutków podpalenia. (str. 4-5 oraz str. 7-8 uzasadnienia SA). Należy podkreślić, że Sądy obu instancji analizując zachowanie E. G. w krytycznym czasie, w tym rodzaj wykonywanych przez niego czynności sprawczych, przekonująco wykazały, że zgodą swą, stanowiącą realny proces psychiczny, obejmował on możliwy najcięższy skutek w postaci ewentualnej śmierci ofiary, która nie nastąpiła tylko wskutek podjętych działań ratunkowych samego pokrzywdzonego i służb medycznych.

Większego znaczenia nie miał przy tym fakt, jakiego rodzaju substancji użyto do podpalenia pokrzywdzonego – czy był to olej opałowy, czy napędowy. Trafnie podkreślił Sąd Apelacyjny, że każdy z tych płynów miał właściwości łatwopalne i niebezpieczne dla zdrowia i życia pokrzywdzonego. Twierdzenie to znajduje podstawę dowodową w opinii biegłego medyka sądowego, do której odniosły się Sądy obu instancji (str. 14 – 15, 21 uzasadnienia SO, str. 9 uzasadnienia SA) oraz

w ekspertyzie kryminalistycznej z zakresu badań fizykochemicznych (k.238-239, 472). Wbrew stanowisku autora kasacji biegły z zakresu chorób wewnętrznych M. O. w sposób jasny i pełny wykazał, że w analizowanej sytuacji pokrzywdzony został narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub odniesienia ciężkich lub średnich uszkodzeń ciała, bowiem swoje stanowisko przekonywująco uzasadnił na rozprawie (k. 178,469, 471, 473, 474). Nie ma racji autor kasacji, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się do ilości substancji łatwopalnej jaka została użyta w krytycznym czasie skoro podkreślił, że była to ilość dostatecznie duża aby zainicjować niekontrolowane palenie się odzieży pokrzywdzonego w takich okolicach ciała, w których płomienie zagrażały organom oddechowym ofiary (str. 9 uzasadnienia SA).

Reasumując nie można uznać, że Sąd Okręgowy analizując poszczególne zarzuty apelacji naruszył przepisy określające wymogi uzasadnienia Sądu odwoławczego - art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Przedstawiona wyżej argumentacja pozwala także uznać, że wadliwe jest stanowisko skarżącego jakoby Sąd odwoławczy nie rozpoznał sprawy w granicach środka odwoławczego, dopuszczając się rażącego naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4, 7 i 410 k.p.k.

Natomiast zarzut kasacji rażącej obraży art. 424 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k., odnoszący się do analizy materiału dowodowego tyczącego zamiaru E. G., mimo powołania art. 458 k.p.k., adresowany jest do Sądu I instancji, nie zaś do Sądu odwoławczego, który nie przeprowadzał dodatkowych dowodów, ani też nie czynił samodzielnych ustaleń faktycznych, co oznacza, że nie mógł naruszyć wskazanych przepisów procesowych. Nadto w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny akceptował poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, w tym rodzaj odtworzonego zamiaru oskarżonego, a także podzielił przyjętą kwalifikację prawną, nie obowiązywały go w tym zakresie standardy uzasadnienia wskazane w art. 424 § 1 i 2 k.p.k., które znajdują zastosowanie tylko wtedy gdy Sąd odwoławczy przejmuje funkcje orzecznicze Sądu I instancji. W sprawie niniejszej orzeczenie reformatoryjne dotyczy jedynie rozstrzygnięcia o karze, a zatem obszaru zagadnień, które pozostają poza katalogiem podstaw kasacyjnych i słusznie nie były poruszane w kasacji obrońcy E. G. W istocie pod pozorem

naruszenia przepisów prawa procesowego skarżący kwestionuje w tym zarzucie dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne oraz ocenę dowodów oczekując, że Sąd Najwyższy dokona ponownej kontroli tych elementów zaskarżonego rozstrzygnięcia, co na etapie postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalne (art. 523 § 1 k.p.k.) i wskazuje, że obrońca traktuje nadzwyczajny środek odwoławczy jako kolejną kontrolę instancyjną.

Z tych powodów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniesionej kasacji, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej. Jednocześnie na podstawie art. 624 k.p.k. zwolnił skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego albowiem uznał, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe, z uwagi na wykazaną w sprawie sytuację majątkową zobowiązanego.